

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

M. M. (1) przed zatrzymaniem zamieszkiwał w miejscowości O. w domu przy ul. (...) wraz ze swoimi rodzicami i braćmi. Pozostawał na utrzymaniu rodziców. Nie miał stałego zatrudnienia. Dochody uzyskiwał z prac dorywczych. W 2012 roku M. M. postanowił pozyskać dodatkowy dochód ze sprzedaży narkotyków. W tym celu poszukiwał źródła większej, kilkukilogramowej ilości marihuany. Od M. M. (3) (pseudonim (...)) uzyskał informację, że dostawcą takiej ilości narkotyków może być M. B. (1) (pseudonim (...)). Oskarżony skontaktował się z wymienionym telefonicznie. Umówił się na spotkanie celem omówienia warunków transakcji.

(zeznania M. M. – k. 83-84v, 653v-654, zeznania M. B. – k. 477-480, częściowo wyjaśnienia M. M. – k. 90-91v, protokół oględzin telefonu komórkowego marki S. należącego do M. B. k. 85-87, kwestionariusz wywiadu środowiskowego dotyczącego M. M. k. 286-287, dane osobopoznawcze dot. M. M. k. 252)

Mężczyźni spotkali się w dniu 18 listopada 2012 roku około godziny 18:00 w miejscowości M.. W umówione miejsce M. B. przyjechał

z L. Z. (1), z którym uprawiał uprzednio konopie indyjskie.

W listopadzie 2012 roku dysponowali już gotowymi do sprzedaży,

3 kilogramami narkotyku. Ustalono wówczas cenę 10 złotych za gram marihuany. Świadkiem tego spotkania był M. P. (1). Na sfinalizowanie transakcji umówili się w miejscowości C., po około 2 godzinach. M. M. miał wówczas przywieźć pieniądze zaś M. B. i L. Z. narkotyki. M. M. nie posiadał wymaganej gotówki. Na umówione spotkanie zabrał uprzednio zakupiony pistolet. Broń umieścił w schowku kokpitu pojazdu, którym się poruszał, tj. samochodu osobowego marki M. (...) (nr rej. (...)) należącym do jego ojca. M. B. i L. Z. przed kolejnym spotkaniem posiadaną marihuanę zapakowali w 30 woreczków zawierających po 100 gramów narkotyku. Tak przygotowane porcje umieścili w worku jutowym. Do Chmielowa udali się motocyklem.

(zeznania M. B. – k. 477-480, zeznania L. Z. – k. 144-146, 151-152, 480-481, częściowo wyjaśnienia M. M. – k. 90-91v, zeznania M. P. – k. 654-655)

Do spotkania doszło na drodze gruntowej w okolicach boiska. M. M. przyjechał samochodem, jak uprzednio. Na miejscu otworzył bagażnik M.. M. W międzyczasie oskarżony zainteresował się motocyklem, którym przyjechali pokrzywdzeni. Niepostrzeżenie wyjął kluczyki z jego stacyjki. B. i L. Z. przekazali oskarżonemu worek z narkotykami. M. M. poprosił M. B. o przełożenie części woreczków do torby znajdującej się w bagażniku. Po chwili oskarżony wyjął pistolet z kieszeni kurtki. Lufę broni skierował w stronę obu mężczyzn. Stwierdził, że nie zamierza płacić za przekazane narkotyki i oddał strzał w ziemię, pod ich nogi. M. B. i L. Z. zaczęli uciekać. M. B. w pewnym momencie zawrócił i próbował zbliżyć się do napastnika w celu odzyskania marihuany. Wówczas M. M. oddał pięć strzałów w stronę mężczyzn, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia.

(zeznania L. Z. – k. 144-146, 151-152, 480-481, zeznania M. B. – k. 477-480, częściowo wyjaśnienia M. M. – k. 90-91v, zeznania M. M. – k. 83-84v, 653v-654, częściowo zeznania M. P. – k. 270-272, 343-344, 346v, 348, 351v, 353, 654-655, opinia z zakresu badań amunicji k. 337-339, uzupełniająca opinia biegłego M. S. – k. 620-620v)

Trzy pociski ugodziły M. B. w wyniku, czego doznał obrażeń ciała

w postaci rany postrzałowej okolicy podobańczykowej lewej powodującej uszkodzenie lewego splotu barkowego, zaburzenia czucia i brak ruchów czynnych palców dłoni i przedramienia; rany postrzałowej bocznej powierzchni ramienia lewego przebiegającej stycznie do skóry oraz rany postrzałowej ślepej tułowia, powłok przedniej powierzchni brzucha w okolicy podżebrza lewego. L. Z. (1) nie doznał żadnych obrażeń.

(opinia lekarska dotycząca obrażeń ciała M. B. k. 193, opinia sądowo – lekarska dotycząca M. B. k. 294, kserokopia dokumentacji medycznej M. B. k. 509-528, opinia sądowo – neurologiczne dot. M. B. k. 604-608, opinia uzupełniająca W. D. – k. 653-653v)

Bezpośrednio po zdarzeniu M. B. zatelefonował po pomoc. Na miejsce, przyjechał M. B. samochodem marki A.. Następnie mężczyźni udali się do szpitala.

(zeznania M. B. – k. 477-480, protokół oględzin samochodu osobowego marki A. nr rej. (...) k. 24-26)

M. M. część marihuany ukrył w opuszczonych zabudowaniach na terenie byłego (...) w O..

(protokół oględzin miejsca ujawnienia środków odurzających wraz z dokumentacją fotograficzną k. 94-104, protokół użycia testera narkotykowego k. 106-107, opinia z zakresu badań chemicznych k. 365-369)

### ***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wymienione dowody.***

W trakcie postępowania przygotowawczego w dniu 20 listopada 2012 roku M. M. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Opisał okoliczności nawiązania kontaktu z M. B. i wyjaśnił okoliczności zdarzenia. Podał, iż w drodze na drugie spotkanie doszedł do wniosku, że ma do czynienia z osobami mało poważnymi, które może okraść. Postanowił nie płacić za narkotyki. Zabrał ze sobą broń, by postraszyć L. Z. i M. B.. Pistolet posiadał od roku. Umiał się nim posługiwać. Wcześniej strzelał z tej broni w kopalni piachu. Opisał miejsce spotkania. Dodał, że po tym jak oświadczył, że nie zapłaci jeden z mężczyzn próbował zadać mu cios. Uderzenia jednak uniknął i wyjął broń z kieszeni kurtki. Wyjaśnił, że oddał jeden strzał w powietrze. L. Z. i M. B. zaczęli uciekać, jednak po chwili drugi z wymienionych zawrócił. Gdy M. B. znajdował się w odległości około 3 metrów, strzelił mu pod nogi. Ten jednak jedynie cofnął się. Wówczas oddał kolejne strzały w jego kierunku. Strzelił też raz w kierunku L. Z. oddalonego wówczas o około 10 metrów. Następnie wsiadł do samochodu i ruszył w stronę asfaltowej drogi. W tym czasie został rozbity tylna szyba jego samochodu. Dodał, że broń wrzucił do rzeki w odległości około 2 km od miejsca zamieszkania.

(wyjaśnienia M. M. – k. 90-91v)

Po raz kolejny przesłuchany w dniu 21 listopada 2012 roku wyjaśnił, że miał przygotowane pieniądze w kwocie 30.000 złotych odłożone z prac dorywczych. Podczas drugiego spotkania oznajmił L. Z. i M. B., że rozliczy się z nimi we W.. Wówczas miał być zaatakowany przez jednego z mężczyzn. Oddał strzał w powietrze. M. B. próbował zadać mu cios, więc strzelił w jego kierunku, w ziemię. Gdy próbował otworzyć samochód został trafiony kamieniem w plecy. Podbiegł wówczas około 3 metrów w stronę M. B. i oddał trzy strzały w jego kierunku. Dodał, że nie widział sylwetki, bo było ciemno. Ostrzegwał, że będzie strzelał. Oddał jeszcze jeden strzał w powietrze i odjechał. Dodał, że kartę SIM z numerem abonenckim zaczynającym się od cyfr 511 zakupił w dniu 17 listopada 2012 roku.

(wyjaśnienia M. M. – k.122-125)

Na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

(wyjaśnienia M. M. – k.130-130v)

Składając wyjaśnienia w dniu 6 lutego 2013 roku podał, że nie miał zamiaru zabić M. B.. Dodał, że po drodze z miejsca zdarzenia zabrakło mu paliwa w samochodzie. Poprosił wówczas telefonicznie o pomoc M. P. (1).

(wyjaśnienia M. M. – k.310-311v,)

Podczas konfrontacji z M. P. dodał, że pieniądze za paliwo wręczył M. J. (1).

(protokół konfrontacji – k. 347)

Konfrontowany z M. J. wyjaśnił, że nie przekazywał kolegom okoliczności zdarzenia.

(protokół konfrontacji – k. 350)

Przesłuchany w dniu 23 kwietnia 2013 roku przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów. Odmówił składania dalszych wyjaśnień.

(wyjaśnienia M. M. – k.372)

Przed Sądem przyznał się do oddawania strzałów, posiadania broni i marihuany. Nie przyznał się do usiłowania zabójstwa. Wyjaśnił, że w chwili realizowania transakcji miał przy sobie umówioną kwotę. Zaproponował jednak, że pieniądze przekaze L. Z. i M. B. we W.. Wówczas został przez nich zaatakowany. Próbował odjechać, ale zablokowały się drzwi do samochodu od strony kierowcy. Oddał jeden strzał w powietrze. Próbował wsiąść do samochodu od strony pasażera. Był wówczas atakowany przez obu mężczyzn. Z obawy o swoje zdrowie i życie oddał kolejny strzał tym razem w ziemię. Ponieważ w jego stronę leciały różne przedmioty rzucone przez L. Z. i M. B. „bezwiednie” strzelał po raz kolejny. Nie widział wówczas sylwetek mężczyzn. Było ciemno i mgliście. Dodał, że pieniądze na zakup narkotyków zgromadził z prac dorywczych i wygranych z zakładów sportowych. Przeprosił pokrzywdzonych. Sprostował uprzednie wyjaśnienia w ten sposób, że pierwszy strzał oddał w powietrze. Dodał, że część marihuany około 17 woreczków było złej jakości. Wyjaśnił, że przed zdarzeniem uczył się strzelać na terenie kopalni piachu. Trafiał do butelek i puszek z odległości około 20 metrów.

(wyjaśnienia M. M. – k. 472v-476v)

M. M. nie był uprzednio karany.

(dane o karalności dot. M. M. k. 248)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Bez wątplenia, w ocenie Sadu, doszło do spotkania M. M., L. Z. i M. B. w dniu 18 listopada 2012 roku. Fakt ten potwierdzają pokrzywdzeni jak i świadek M. M. (3). Powyższemu nie zaprzecza także oskarżony. Nie budzi wątpliwości również fakt, iż M. M. miał w posiadaniu broń palną oraz narkotyki w postaci marihuany. Wynika to jednoznacznie z jego wyjaśnień (przyznał się do popełnienia przestępstw z art. 263 §2 k.k. i 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i opisał ich szczegóły). Potwierdzają to także obrażenia, jakich doznał M. B., zabezpieczone pociski i łuski. M. M. wskazał także miejsce przechowywania narkotyków.

Przechodząc do analizy spornej części okoliczności, należy zaznaczyć, że oskarżony przedstawił swoje różne wersje wydarzeń. Dlatego też dla ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia kluczowa była ocena jego wyjaśnień oraz skonfrontowanie ich z pozostałym materiałem dowodowym w szczególności z zeznaniami pokrzywdzonych.

Mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, którego analiza pozwoliła na stanowcze i kompleksowe ustalenie przebiegu zdarzeń, należało uznać, że wyjaśnienia M. M. częściowo zasługują na wiarę jedynie w zakresie, jaki przedstawił w dniu 20 listopada 2012 roku. Jedynie bowiem ta część wyjaśnień w pewnym zakresie koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym, który Sąd obdarzył atrybutem wiarygodności. Natomiast wnioski płynące z analizy całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego zebranego w sprawie, pozwoliły na negatywne zweryfikowanie pozostałej części wyjaśnień oskarżonego, które w ocenie Sądu należy traktować jedynie jako przyjętą przez niego linię obrony, mającą na celu umniejszenie wagi jego czynu i odpowiedzialności. Zauważyć wszakże należy, iż przed Sądem M. M. odnosząc się do rozbieżności w przedstawianych wersjach przyznał, że początkowo nie zdawał sobie sprawy, jakie konsekwencje mu grożą. Sąd w szczególności uznał za nieprawdziwe twierdzenia oskarżonego dotyczące ataku na jego osobę przez pokrzywdzonych. Okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach M. B. i L. Z.. Trudno wszakże uznać za prawdopodobne, że mężczyźni podjęli próbę zamachu na osobie posługującej się bronią palną. Zauważyć należy, iż pokrzywdzeni wyraźnie i konsekwentnie stwierdzili, iż M. M. po uzyskaniu towaru

oświadczył, że nadszedł najmniej „miły moment”, bo dotyczący zapłaty. Od razu też wyjął pistolet. W ocenie Sądu nie można także uznać za prawdziwe twierdzenia oskarżonego dotyczące faktu, iż w czasie przedmiotowej transakcji był w posiadaniu kwoty 30.000 złotych. Twierdzenia, iż źródłem tak znacznej kwoty były zakłady sportowe oraz prace dorywcze wydają się w najwyższym stopniu nieprawdopodobne. Tym bardziej, że w wyjaśnieniach z dnia 20 listopada 2012 roku wyraźnie stwierdził, że za narkotyki zapłacić nie zamierzał i kwoty takiej nie posiadał.

Dokonując rekonstrukcji przebiegu zdarzenia Sąd opierał się głównie na relacji M. B. i L. Z., którzy dokładnie omówili nie tylko zachowanie oskarżonego w przedmiotowym zdarzeniu, ale także rolę, jakie sami w nim odgrywali.

Sąd ma na uwadze pewne rozbieżności, które pojawiają się w zeznaniach M. B. (k. 5-7v, 57-60 156-162v). Jak sam przyznał obawiał się odpowiedzialności karnej za wprowadzanie do obrotu środków odurzających. Jednak w ocenie Sądu jego zeznania w wersji przedstawionej na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2013 roku (k. 477-480) zasługują na obdarzenia wiarygodnością w pełni. Sąd uznał, że pokrzywdzony w sposób prawidłowy spostrzegł i zrelacjonował przebieg dotkliwego w skutkach dla jego organizmu zdarzenia. Należy stwierdzić, iż pokrzywdzony wykazał się dobrą pamięcią i koncentracją uwagi, w związku, z czym nie znaleziono podstaw, aby odmówić waloru wiarygodności jego zeznaniom w zakresie jak wskazano wyżej.

L. Z. dokładnie opisał zarówno szczegóły dotyczące przygotowania narkotyków jak i przebiegu przedmiotowego zdarzenia. Zeznania L. Z. są wyczerpujące, jasne, szczegółowe, pełne, jednoznaczne. Żadne inne dowody nie wykluczają wersji wydarzeń przedstawionej przez świadka, a wręcz przeciwnie, przedstawiają zbieżną wersję wydarzeń oraz wzajemnie się uzupełniają z zeznaniami M. B. w zakresie uznanym za wiarygodny. (zeznania L. Z. – k. 144-146, 151-152, 480-481)

Świadek M. M. (3) opisał okoliczności, w których dowiedział się o możliwości zakupu marihuany od M. B.. Dokładnie przedstawił także sposób, w jaki kontakt nawiązali ze sobą M. M. i M. B.. Wskazał nadto, iż oskarżony kontaktował się z nim używając dwóch numerów telefonów, tj. (...) oraz innego zaczynającego się od cyfr 511. Przedstawił także opisy wydarzeń, który usłyszał od M. M. w dniach 18 listopada 2012 roku i 19 listopada 2012 roku.

(zeznania M. M. – k. 83-84v, 653v-654)

W ocenie Sądu zeznania powyższego świadka zasługują na danie im wiary w części dotyczącej spotkania oskarżonego z M. B. i L. Z., albowiem, są one logiczne i spójne. Świadek bardzo dokładnie pamiętał relacjonowane okoliczności, zeznawał pewnie, spontanicznie i szczegółowo przekazywał informacje dotyczące przedmiotowej sprawy. Pozostają w polu widzenia Sądu zeznania świadka na temat ataku pokrzywdzonych na M. M.. W ocenie Sądu nie podważa to jego wiarygodności wszakże oskarżony mógł w ten sposób relacjonować zajście świadkowi.

Świadek M. P. (1) opisał relacje, jakie łączyły go z oskarżonym. Podał, iż w dniu 18 listopada 2012 roku był świadkiem spotkania M. M. z dwoma mężczyznami w miejscowości M.. Wskazał także, iż w dniu 18 listopada 2012 roku wraz z M. J. (1) zakupili olej napędowy dla oskarżonego. Paliwo przekazali mu w miejscowości K.. Wówczas opisał przebieg „transakcji”. M. M. przyznał, że strzelał z pistoletu do handlarzy narkotyków.

(zeznania M. P. – k. 262-263, 270-272, 343-344, 346v, 348, 351v, 353, 654-655)

Zeznaniom powyższym Sąd dał w pełni wiarę. Są one spójne, logiczne i konsekwentne, brak też jakichkolwiek powodów, które mogłyby świadczyć o stronniczości czy braku obiektywizmu świadków. Oczywiście Sąd ma na uwadze zeznania świadka złożone w dniu 3 stycznia 2012 roku, w których zaprzeczał znajomości z M. M.. Zauważyć jednak należy, iż świadek w późniejszych zeznaniach przyznał, że był przestraszony ewentualnym powiązaniem jego osoby z przestępstwem. Kolejne zeznania, którym Sąd przyznał walor wiarygodności są spójne z pozostałym materiałem dowodowym.

Świadek M. J. (1) zeznał, iż w dniu 18 listopada 2012 roku wraz z M. P. zakupił olej napędowy dla M. M.. W czasie przekazania paliwa w miejscowości K. nie rozmawiał z oskarżonym o przedmiotowym zdarzeniu.

(zeznania M. J. – k. 330-332, 342, 349v, 620v-621)

W ocenie Sądu zeznania świadka w części dotyczącej zakupu paliwa i jego przekazania zasługują na uznanie za prawdziwe. Wątpliwości budzi jedynie część zeznań, w której świadek deklaruje brak wiedzy o popełnieniu przestępstwa. Zdanie Sądu świadek w ten sposób świadomie nie obciąża M. M., kolegi, z którym trenował w tym samym klubie sportowym.

Nie sposób też podważać wiarygodności sporządzonych na potrzeby prowadzonego postępowania opinii biegłych. Ich kompletność, spójność oraz logiczność każe traktować je w kategoriach wartościowego i w pełni przydatnego dowodu. Opinie są poparte fachową wiedzą, w sposób jasny odpowiadają na przedstawione pytania i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, dlatego też Sąd obdarzył je w pełni przymiotem wiarygodności.

Za w pełni wiarygodne – z uwagi na swą formę i treść – Sąd uznał zgromadzone w sprawie i powołane wyżej dowody z dokumentów, tj. protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 2, protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie od M. B. k. 4-7, protokół oględzin miejsca usiłowania dokonania zabójstwa k. 11-12, protokół zatrzymania rzeczy od Ł. A. k. 18-20, protokół zatrzymania rzeczy od M. B. k. 21-23, protokół oględzin miejsca k. 28-29, protokół zatrzymania rzeczy k. 40-42, protokół oględzin telefonu komórkowego marki S. (...) k. 68-69, protokół przeszukania pomieszczeń gospodarczych i mieszkalnych M. M. k. 72-74, protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych M. M. k. 80-81, protokół oględzin samochodu osobowego marki M. (...) k. 108-109, protokół zatrzymania telefonu komórkowego używanego przez M. B. k. 234-236, protokół eksperymentu procesowego k. 241-242, protokół oględzin telefonu komórkowego marki N. (...) k. 245-247, płyta CD z wykazem połączeń z (...) Sp. z o.o. k. 258, protokół oględzin telefonu komórkowego marki L. (...) należącego do M. P. k. 267-269, dokumentacja fotograficzna oraz szkic miejsca użycia broni k. 282-285, raport z analizy materiałów k. 315-319, protokół przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez M. J. k. 327-328, materiał poglądowy k. 334, protokół przeszukania pomieszczeń M. M. w m. S. k. 356-357, protokół przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez M. M. w m. O. ul. (...) k. 360-361, pokwitowanie k. 254, 312, 313, wykaz dowodów rzeczowych k. 277-279, zgłoszenie się pełnomocnika pokrzywdzonego wraz z wnioskiem o orzeczenie zadośćuczynienia za doznaną w wyniku przestępstwa krzywdę k. 469, wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie w sprawie sygn. akt IV K 140/13 z dn. 23.07.2013 r. k. 502-503, sprawozdanie z przeprowadzonego postępowania mediacyjnego k. 541-543, ugoda k. 544, opinia – poręczenie Klubu Sportowego (...) dot. M. M. k. 647, zaświadczenie z Parafii Rzymskokatolickiej św. J. J. k. 648, dyplom z zawodów w W. z dn. 31 marca-1 kwietnia 2012 r. k. 649, dyplom z zawodów w W. z dn. 31 marca-1 kwietnia 2012 r. k. 650, dyplom z zawodów w S. z dn. 3-4 marca 2012 r. k. 651. Ich autentyczności i prawdziwości treści w nich zawartych nie kwestionowała w szczególności żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by uczynić to z urzędu.

Omówione powyżej dowody dają pełny obraz zdarzeń, zgodny z zasadami wiedzy ogólnej, jak również z podstawowymi zasadami doświadczenia życiowego. Dysponując tak zgromadzonym materiałem dowodowym Sąd zyskał pełne przekonanie co do okoliczności popełnienia przedmiotowych czynów. Oczywisty w ocenie Sądu jest sam fakt ich popełnienia, istnieją wystarczające podstawy, aby ich popełnienie przypisać oskarżonemu, wyjaśnione zostały także elementy przedmiotowe i podmiotowe rzutujące na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynów.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń Sąd nie miał też wątpliwości, co do winy oskarżonego. Wskazują na to dotychczas zgromadzone dowody uzyskane w niniejszej sprawie ze źródeł osobowych jak i pozaosobowych. Zeznania świadków i inne dowody w sposób logiczny i spójny tworzą obraz tych przestępstw.

Z powyższego, prawidłowo ustalonego w oparciu o całokształt materiału dowodowego, stanu faktycznego, wynika bowiem ewidentnie, że oskarżony I. w dniu 18 listopada 2012 roku, w C., gmina D., w województwie (...), przewidując możliwość pozbawienia życia M. B. (1) i L. Z. (1) i na to się godząc, oddał w ich kierunku z broni palnej krótkiej pięć strzałów, w tym trzy celne, w wyniku których M. B. (1) doznał obrażeń ciała w postaci rany postrzałowej bocznej powierzchni ramienia lewego przebiegającej stycznie do skóry, rany postrzałowej ślepej tułowia, powłok przedniej powierzchni brzucha w okolicy podżebrza lewego oraz rany postrzałowej okolicy podobojczykowej lewej powodującej uszkodzenie dolnej części splotu barkowego lewego z następczym niedowładem ręki lewej, zanikami

mięśni i zaburzeniami uczucia; co spowodowało ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci ciężkiej choroby długotrwałej, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonych, przy czym czynu tego dopuścił się w związku z rozbojem, gdyż posługując się bronią palną zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę pokrzywdzonych 3 kg marihuany o wartości 30.000 zł, co wyczerpało dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., II. w czasie bliżej nieustalonym, do 18 listopada 2012 roku w O., gmina W., w województwie (...) posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną krótką oraz 250 sztuk amunicji do broni palnej, tj. czyn z art. 263 § 2 k.k. a nadto III. w okresie od 18 do 20 listopada 2012 roku w O., w powiecie (...), w woj. (...) posiadał wbrew przepisom ustawy, znaczną ilość środków odurzających w postaci 3 kg marihuany, tj. czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 póź. 1485 z dnia 19 września 2005 roku)

Zasadniczą kwestią dla rozstrzygnięcia odpowiedzialności karnej ma ustalenie zamiaru, z jakim działał oskarżony.

Zamiar sprawcy jest niewątpliwie zjawiskiem mającym swoje źródło w procesach psychicznych, jego ustalenie nie polega jednak wyłącznie na dokonaniu wglądu w owe procesy (choćby poprzez analizę wyjaśnień oskarżonego). Trzeba, bowiem pamiętać, że zamiar będzie z reguły znajdował swój wyraz poprzez uzewnętrznienie, stając się dostrzegalnym w obiektywnej rzeczywistości i kreując tym samym widoczne elementy owej rzeczywistości. Na tej podstawie wnioskować można o zamiarze sprawcy, na który składają się wszystkie okoliczności czynu, składniki zdarzenia, pozwalają tenże zamiar prawidłowo ustalić.<sup>1</sup>

Dla przyjęcia odpowiedzialności z art. 148 § 1 k.k. konieczne jest, więc wykazanie, że sprawca działał z zamiarem zabójstwa (obejmując zamiarem skutek w postaci śmierci) w rozumieniu art. 9 § 1 k.k., to jest chciał owo zabójstwo popełnić (zamiar bezpośredni), bądź przewidując możliwość pozbawienia życia pokrzywdzonego, na to się godził (zamiar ewentualny). Dla ustalenia prawidłowej postaci zamiaru niewątpliwie znaczenie mają wyjaśnienia oskarżonego, nie można ich jednak absolutyzować. Z reguły bowiem osoby, którym postawiono zarzut popełnienia czynu z art. 148 k.k., nawet w sytuacji przyznania się do owego zarzutu, mają tendencję do przedstawiania motywów swego postępowania w sposób łagodzący ich wymowę. Tymczasem „zamiar pozbawienia życia można ustalić nie tylko na podstawie wyjaśnień sprawcy przyznającego się do winy, ale także dowodzeniem pośrednim, przy uwzględnieniu sposobu działania, jego intensywności oraz innych podobnych okoliczności”<sup>2</sup>.

W sprawie niniejszej uznać należy, iż M. M. działając z zamiarem bezpośrednim dokonania zaboru mienia posługując się bronią palną przewidywał i godził się na skutek w postaci pozbawienia życia M. B. i L. Z.. Oskarżony początkowo przyznał się do popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Świadczy o tym także sposób działania oskarżonego. Zauważyć należy, iż na spotkanie w C. M. M. zabrał broń palną. Jak wyjaśnił nie zamierzał zapłacić za narkotyki. Wyraźnie stwierdził w swoich pierwszych wyjaśnieniach, że na spotkanie nie zabrał ze sobą żadnych pieniędzy. Z tego klarownie wynika, iż planował użyć posiadanego pistoletu w celu zaboru mienia. Podkreślić wypada, iż strzały oddał bezpośrednio po odebraniu marihuany. Nie bez znaczenia jest fakt, że oskarżony jak sam przyznał, potrafił posługiwać się bronią. Jak podał w swoich wyjaśnieniach trafił do niewielkich przedmiotów z odległości 20 metrów. Osoba tak posługująca się bronią palną bez trudu mogła oddać celne, zabójcze strzały do znacznie większych celów, jakimi w tym przypadku byli M. B. i L. Z.. Gdyby, zatem M. M. miał taki zamiar byłoby to wyraźnie widoczne szczególnie, że pokrzywdzeni byli oddaleni od niego o zaledwie kilka metrów. Jednakże biorąc pod uwagę porę spotkania, panująca ciemność oraz warunki atmosferyczne można uznać za prawdziwe twierdzenia oskarżonego, iż nie widział pokrzywdzonych i oddawał strzały jedynie w ich kierunku. Uznać należy, iż nie wymaga wiedzy specjalistycznej by mieć świadomość, że strzelając w kierunku człowieka z broni palnej można doprowadzić do jego śmierci. Zauważyć także wypada, iż M. M. unieruchomił motocykl, którym na miejsce zdarzenia przyjechali pokrzywdzeni. Fakt ten świadczy jednoznacznie, iż nie działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa. Wszakże, gdyby planował pozbawienie życia M. B. i L. Z., nie próbowałby uprzednio uniemożliwić pokrzywdzonym pościgu za nim. Reasumując, zdaniem Sądu w okolicznościach sprawy niniejszej przyjąć trzeba, że oskarżony miał w posiadaniu pistolet, by użyć go jako dodatkowego argumentu w

momencie zapłaty, miał nim przestraszyć pokrzywdzonych. Jednakże, wobec braku oczekiwanej reakcji ze strony M. B. i L. Z., użył wspomnianej broni przewidując i godząc się na to, że doprowadzi do pozbawienia ich życia.

Przestępstwo rozboju statutowane w art. 280 § 1 k.k. polega na kradzieży, czyli zaborze w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej poprzez użycie przemocy wobec osoby, groźbę użycia przemocy albo doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

Sąd uzupełnił opis i kwalifikację czynu w ten sposób, że przyjął, iż obrażenia, jakich doznał M. B. to choroba długotrwała, o której mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Z dokumentacji medycznej pokrzywdzonego oraz opinii uzupełniającej biegłego W. D. (k. 653-653v) wyraźnie wynika, iż po upływie okresu znacznie przekraczającym 6 miesięcy od przedmiotowego zdarzenia, proces leczenia nie został zakończony a M. B. nadal odczuwa skutki urazu ręki. Zgodnie z treścią opinii uzupełniającej biegłego W. D. „uszkodzenie u M. B. układu nerwowego dotyczyło splotu ramiennego, a więc części obwodowego układu nerwowego. Samo tego typu uszkodzenie nie stanowi bezpośredniego zagrożenia dla życia.” (k. 653v). Nie można zatem przyjąć, iż uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego ma postać choroby realnie zagrażającej jego życiu. Nie nastąpiło bowiem zaburzenie podstawowych czynności narządu któregoś z układów istotnych dla utrzymania życia i nie wystąpiło wysokie prawdopodobieństwo nastąpienia zatrzymania czynności tych układów i śmierci pokrzywdzonego.

Przez zabór rzeczy rozumieć należy pozbawienie przez sprawcę osoby posiadającej rzecz władztwa nad tą rzeczą oraz objęcie jej we władanie przez sprawcę. Władztwo jako stan faktyczny wyraża się w przestrzenno-czasowej możliwości oddziaływania na rzecz, dysponowania nią, posiadania. Stąd też unicestwienie władztwa obejmować musi dwa elementy: pozbawienie władztwa osoby dotychczas uprawnionej oraz objęcie władztwa przez sprawcę ( S. Łagodziński, glosa do uchwały SN z 23 kwietnia 1998 r., I KZP 1/98, Prok. i Pr. 1999, nr 1, s. 101 i n.).

Nie budzi wątpliwości również fakt, iż doszło zaboru rzeczy należących do pokrzywdzonych. Wszakże narkotyki zabezpieczono w miejscu wskazanym przez M. M..

Zamach na osobę przy rozboju polega na takim oddziaływanie na nią, które paraliżuje lub ogranicza jej wolę i zmusza do tolerowania zaboru mienia przez sprawcę. Oddziaływanie to może przybierać różne formy – m.in. przemocy wobec osoby, groźby użycia przemocy albo doprowadzenia do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

Zdaniem Sądu należy uznać za udowodnione, iż dokonując przywłaszczenia sprawca stosował wobec pokrzywdzonego przemoc wszakże posługiwał się przy tym bronią palną. Jej użycie w związku z zaborem mienia spowodowało u M. B. obrażenia, o których mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Rozbój może być dokonany jedynie w zamiarze bezpośrednim. Przestępstwo to znamionuje się tzw. podwójną kierunkowością, obejmującą zarówno działania skierowane przeciwko osobie, jak i przeciwko mieniu. Z uwagi na fakt, iż zabór kwalifikowany jako rozbój polega na użyciu przemocy wobec osoby, groźby natychmiastowego jej użycia lub doprowadzeniu ofiary do stanu nieprzytomności lub bezbronności, zamiar zaboru mienia wystąpić musi u sprawcy najpóźniej w chwili stosowania określonych w art. 280 § 1 k.k. sposobów oddziaływania na osobę ( tak też Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 1 lipca 2004 r., II AKa 128/04, KZS 2004, z. 7-8, poz. 53 ).

Nie budzi wątpliwości Sądu, iż M. M. działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym popełnienia przestępstwa rozboju. Miał bowiem świadomość celu spotkania z M. B. i L. Z.. Sam wszakże wskazał, iż w drodze na spotkanie uświadomił sobie, że ma do czynienia z osobami, którym może nie zapłacić. Nadto przygotował broń jako argument w kontakcie z dwoma mężczyznami.

Wobec posługiwania się przez oskarżonego, sprawcy rozboju bronią palną Sąd nie miał wątpliwości, iż przestępstwo, którego się dopuścił wyczerpuje znamiona art. 280 § 2 k.k.

Biorąc powyższe pod uwagę zdaniem Sądu należało przyjąć kwalifikację kumulatywną z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Opinia z zakresu badania amunicji, potwierdzona uzupełniającą opinią biegłego M. S. (2), stwierdza, że zabezpieczone 4 łuski i 2 pociski pochodzą z broni palnej kaliber 7,65 mm wzór B..

(Opinia z zakresu badań amunicji – k. 337-339, uzupełniająca opinia biegłego – k. 620-620v)

Wobec powyższego oraz przyznania się oskarżonego do posiadania broni, którą jak stwierdził, zakupił rok przed zdarzeniem, uznać należy, iż popełnił przestępstwo wyczerpujące dyspozycję art. 263 § 2 k.k.

Z treści opinii z zakresu chemii Laboratorium Kryminalistycznego KWP w L. z dnia 18 kwietnia 2013 roku wynika jednoznacznie, iż susz roślinny zabezpieczony w miejscu wskazanym przez M. M. stanowi ziele konopi innych niż włókniste.

(Opinia chemiczna – k. 365-369)

Nie budzi także wątpliwości Sądu, iż 3 kg marihuany to ilość znaczna. W tym miejscu należy przytoczyć stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 kwietnia 2013 roku, w sprawie o sygn. akt II AKa 45/13 zgodnie, z którym kilogram marihuany pozwala na wytworzenie co najmniej 2000 porcji i jest to znaczna ilość środków odurzających.

Tym samym zasadnym stało się uznanie M. M. za winnego popełnienia czynu z art. tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 póź. 1485 z dnia 19 września 2005 roku)

Przy wymiarze kar Sąd kierował się dyrektywami określonymi z art. 53 § 1 i 2 k.k., a w szczególności stopniem winy i społecznej szkodliwości czynów. Zgodnie z art. 115 § 2 k.k. przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postacie zamiaru, motywacje sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Sąd rozważał także charakter sprawcy i jego warunki osobiste, jak również przeanalizował dotychczasowy sposób życia oskarżonego. Sąd miał na względzie zarówno okoliczności obciążające, jak i okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego.

Na wymiar kary miał wpływ wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego. Swoim zachowaniem godził on w podstawowe i najważniejsze dobra osobiste człowieka, jakimi są zdrowie i życie oraz mienie. Dobra te zasługują na szczególną ochronę. Ponadto duże są rozmiary wyrządzonej szkody, albowiem pokrzywdzony M. B. nadal kontynuuje leczenie zaś rokowania powrotu do zdrowia są niepewne. Okolicznością obciążającą oskarżonego jest także jego zachowanie po popełnieniu przestępstwa. Po oddaniu strzałów nie interesował się losem pokrzywdzonych i zbiegł.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował incydentalny charakter zdarzenia. M. M. nie był uprzednio karany. Zauważyć także należy, iż postanowieniem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 23 sierpnia 2013 roku sprawę skierowano do postępowania mediacyjnego. W dniu 18 września 2013 roku doszło do podpisania ugody pomiędzy M. M. i L. Z., w której oskarżony przeprosił pokrzywdzonego. L. Z. przyjął przeprosiny. Do podpisania ugody pomiędzy M. M. i M. B. nie doszło jedynie z uwagi na brak porozumienia co do wysokości kwoty zadośćuczynienia. Zatem przy określaniu wymiaru kary Sąd miał także na uwadze wynik postępowania mediacyjnego oraz fakt, iż oskarżony wyraził skruchę i przeprosił pokrzywdzonych. Nie bez znaczenia jest także postawa oskarżonego jako sportowca.

Karą współmierną i dającą zarazem zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości jest tylko taka kara, która uwzględnia wszystkie dyrektywy jej wymiaru i stanowi dla sprawcy zasłużoną dolegliwość za naruszenie dóbr pozostających pod ochroną prawa. W ocenie Sądu adekwatną wobec oskarżonego będzie kara za czyn z pkt I. 12 lat pozbawienia wolności, za czyn z pkt II kara 2 lat pozbawienia wolności zaś za czyn z pkt III. kara 2 lat pozbawiania wolności.



Kary te powinny skutecznie powstrzymać oskarżonego przed powrotem na drogę przestępstwa w przyszłości, a tym samym powinny w ocenie Sądu spełnić cele zapobiegawcze wobec sprawcy. Uświadomią też oskarżonemu konieczność poszanowania prawa oraz wartość dóbr jakimi jest zdrowie i życie człowieka. Powinny także odnieść w tym zakresie właściwy wydźwięk społeczny, kształtując wyobrażenie społeczeństwa o konieczności przestrzegania norm prawnych i nieuchronności kary oraz wpłynąć na postępowanie innych potencjalnych przestępców, odstrasżając ich od popełniania takich czynów, dzięki czemu zrealizowane zostaną zadania w zakresie prewencji ogólnej i oddane będzie społeczne poczucie sprawiedliwości.

Zgodnie z treścią art. 85 k.k., sąd orzeka karę łączną, jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu. Oznacza to, że granicą wyznaczającą możliwość łączenia kar w wyroku łącznym jest data wydania pierwszego wyroku skazującego. Należy się jednak zgodzić ze stanowiskiem, iż przestępstwa popełnione po tej dacie mogą tworzyć odrębny zbieg, skutkujący orzeczeniem odrębnej kary łącznej. 3

Zgodnie z art. 86 § 1 k.k. kara ta mogła się wahać w granicach od najwyższej z kar jednostkowych do sumy tych kar, czyli od 12 lat pozbawienia wolności (przy pełnej absorpcji, w którym to systemie najsurowsza z kar pochłania pozostałe) do 15 lat pozbawienia wolności (przy pełnej kumulacji, a więc zwykłym zsumowaniu kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa z zastrzeżeniem, o którym mowa w art. 86 § 1 k.k.).

Wymóg oddziaływania ogólnoprewencyjnego nakazywał zaś zapobiegać wytworzeniu przekonania społecznego, jakoby wymiar sprawiedliwości „premiował” osoby popełniające więcej niż jedno przestępstwo w taki sposób, iż przez nadmierną absorpcję część ich czynów pozostaje w praktyce bezkarna. Z kolei względy indywidualnoprewencyjne stały na przeszkodzie nadmiernej kumulacji w przypadku kary łącznej orzekanej wobec M. M., u którego nadmiernie surowa kara łączna mogłaby jedynie nasilić jego demoralizację.

Rozważania powyższe prowadziły do wniosku, iż przy wymiarze kary łącznej temu oskarżonemu niemożliwe jest zastosowanie tylko zasady pełnej absorpcji, jak i tylko zasady pełnej kumulacji, lecz konieczne jest jednoczesne uwzględnienie obydwu wspomnianych zasad. Karą, która we właściwym stopniu uwzględni podniesione wyżej okoliczności przemawiające tak za jedną, jak i za drugą z zasad, przy założeniu, iż więcej okoliczności przemawia jednak za absorpcją, a jednocześnie będzie stanowić karę sprawiedliwą, jest w ocenie Sądu kara łączna 13 lat pozbawienia wolności.

Na mocy art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono od oskarżonych na rzecz Stowarzyszenia (...) w W. za czyn z pkt III nawiązkę w wysokości 1.000 zł na cele związane z przeciwdziałaniem narkomanii.

Na mocy art. 46 § 2 k.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz M. B. kwotę 30.000 złotych jako formę zadośćuczynienia za naruszenie czynności narządu ciała, rozstrój zdrowia i za doznaną krzywdę. Określoną wyżej kwotę należy uznać za odpowiednią do krzywdy doznanej przez pokrzywdzonego, dla którego skutki przedmiotowego zdarzenia odczuwalne są do dnia dzisiejszego.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu, zgodnie z dyspozycją art. 63 § 1 k.k., okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od dnia 19 listopada 2012 roku do dnia 17 lutego 2014 roku.

Z uwagi na sytuację materialno – finansową oskarżonego Sąd uznał, że obciążanie go kosztami procesu będzie bezcelowe i zbyt uciążliwe, i dlatego na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i opłat.

Mając powyższe na względzie rozstrzygnięto, jak w sentencji.

1 zob. wyrok SN z 18 czerwca 1973r, sygn. akt III KR 53/74, OSNKW 1974/9/170

2 wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 12.08.2012, sygn. akt II AKa 164/12, Lex nr 1216334

3 wyrok SA we Wrocławiu z 23 grudnia 2002r., II AKa 556/02, OSA 2003, nr 4, poz. 31